

INFORMATOR RYGLICKI

ROK 16 NR 6(99)
Listopad - Grudzień
2011 r.
Cena 2,50 zł
ISSN 1508-0056



W PAŚMIE BRZANKI

Cicha Noc... Święta Noc...

*Jedna i niepowtarzalna w dziejach ludzkości.
Noc Miłości. Niech więc cisza tej Wigilijnej Nocy
i świąteczna zaduma, pomogą nam głębiej przeżyć
Tajemnicę Narodzenia Pańskiego
i z sercem pełnym nadziei pod opieką Matki Jezusa
wkroczyć radośnie w dni Nowego Roku.*



W numerze:

1. Wigilia i Boże Narodzenie świętowaniem tradycji
2. Podsumowanie roku 2011
3. Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej
4. Podpisanie kolejnych umów
5. Wspomnienie uroczystości listopadowych
6. Trochę historii
7. Realizowane projekty
8. Warto przeczytać
9. Artyści i twórcy ludowi

Kalendarz gratis

WYSTAWY W GALERII OŚRODKA KULTURY W RYGLICACH



Wystawa fotografii
– prace uczestników
biorących udział w projekcie
FOTOGRAFIA CYFROWA
30.IX.2011 do 31.X.2011r.

ORGANIZATORZY:
Stowarzyszenie „Nasze Miasto Ryglice”,
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych
w Ryglicach,
Ośrodek Kultury w Ryglicach



Fot. D. Sieruch

WERNISAŻ PRAC PLASTYCZNYCH PT. „JESIENNY SPACER PO LESIE” - 10.XI.2011 r.
Organizatorzy: Publiczna Szkoła Podstawowa w Bistuszowej, Stowarzyszenie Bistuszowian i Uniszowian,
Gminna Biblioteka Publiczna w Ryglicach, Ośrodek Kultury w Ryglicach



Fot. P. Krayon

“NIE! NAŁOGOM” ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU PLASTYCZNEGO - 17.XI.2011R.
Organizator: Gminna Biblioteka Publiczna w Ryglicach, Ośrodek Kultury w Ryglicach,
Koordynator ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Ryglice



Fot. A. Raczko

ZABAWA ANDRZEJKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY 19.XI.2011R.
Organizatorzy: Filia Ośrodka Kultury w Lubczy, Sołtys Wsi Lubcza



Fot. J. Skowron

Szanowni Mieszkańcy Gminy Ryglice



Święta Bożego Narodzenia to magiczny czas przeżywania radości z przyjścia na świat Zbawiciela – chwile spędzane przy wigilijnych stołach i przystrojonych choinkach pełne wiary, nadziei i miłości. Z tej okazji proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz satysfakcji zarówno w życiu rodzinnym, jak i zawodowym. Niech niezwykła atmosfera nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia towarzyszy nam przez cały rok, a związana z nią wzajemna życzliwość, zrozumienie i optymizm przyczynią się do rozwoju naszej małej gminnej ojczyzny. Życzę, aby Rok 2012 był dla Państwa rokiem wyjątkowym, pełnym sukcesów, spełnionych nadziei i oczekiwań.

Burmistrz Ryglic
Teresa Połowska

WIGILIA

*Siano obrusem nakryte na stole –
Białe opłatki –
Ojca błogosławione ręce –
Serdeczne rozrzewnienie Matki –
O, niepowrotne wzruszenia dziecięce
W rodzinnym kole...*
(W. Orkan – Na Gody)



Dzieje naszego narodu sprawiły, że Wigilia wpisała się w polską tradycję jako wieczór prawdziwego zbliżenia, wzajemnego przebaczenia, czas miłości i zadumy. A przecież jeszcze w XVII i na początku XVIII wieku, była dniem radosnym, pełnym psot.

Na przestrzeni wieków zwyczaje ludowe i obrzędy religijne różnych wyznań i narodowości oraz kręgów kulturowych nawarstwiały się, splatały ze sobą, łączyły w przedziwne formy. Jedne z nich stopniowo zanikały, inne wzbogacały się i rozrastały. Antyczne, pogańskie zwyczaje zespoliły się ze zwyczajami chrześcijańskimi, a każdy naród zabarwił je specyficznymi cechami własnej kultury i nadał im własną treść.

Z nocą wigilijną związane są szczególnie liczne wierzenia. Jest to noc, w czasie, której błakają się duchy, a w wierzeniach ludowych to moment czarów, dziwów, niesamo-

witych zjawisk i nadprzyrodzonych mocy. Wieczór to nad wyraz osobliwy: radosny i straszny zarazem, kiedy to nie ma rzeczy niemożliwych. W noc wigilijną nawet wyschła róża jerychońska otwiera swój kielich, a pod śniegiem rozkwitają kwiaty, drzewa owocowe w sadach pokrywają się kwieciami i tej samej nocy wydają owoce. Ptaki i zwierzęta rozmawiają ludzkim głosem. Nawet martwe kamienie ożywają i obracają się według własnej osi. Takie były dawne wierzenia. Biada jednak człowiekowi, który wiedziony próżną ciekawością usiłowałby zerwać tajemnic zasłone z tej niezwykłej nocy.

Silny wpływ na obrzędowość naszych świąt Bożego Narodzenia oprócz rzymskich Saturnaliów, wywarły też pogańskie święta na cześć zmarłych. Zamiast wieczerzy wigilijnej mieli dawni Słowianie stypę zaduszną. Dobór obrzędowych potraw i zwyczajów wigilijnych wyraźnie świadczy o tym, że korzenie tej wieczerzy sięgają czasów prasłowiańskich.

Według prastarych wierzeń dusze przychodzące z krainy śmierci przybierały w tę noc postać ptaków, zwierząt, a także ludzi, dlatego w tym dniu nie należało odmawiać nikomu gościny ani żebrakom jałmużny. Stąd też wzięło się obrzędowe karmienie ptaków i bydła w tę noc.

Początkiem wieczerzy wigilijnej w tradycji chrześcijańskiej były w dawnych wiekach wielogodzinne widowiska kościelne, na które wierni przynosili jedzenie i napoje. Tradycja dzielenia się opłatkiem pochodzi od prastarego zwyczaju eulogiów, jaki zachował się z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Eulogia – obdarowywanie się chlebem nieofiarnym. Samą wieczerzę wigilijną słusznie można też nazwać przypomnieniem dawnej agape – uczyty pierwszych chrześcijan, na pamiątkę Wieczerzy Pańskiej. Widać więc pomieszanie obrzędów: greckich, rzymskich, bliskowschodnich i prasłowiańskich z tymi, które wniosło chrześcijaństwo.

Od niepamiętnych czasów kolacja wigilijna składała się z potraw postnych, co dało wyraz staropolskiej nazwie postnik lub pośnik. Na Litwie nosi ona nazwę kutia lub kucja – od potrawy, która stanowiła podstawę zaduszkowej uczyty Słowian. Inne nazwy wigilijnej kolacji to kolenda czy

Pańska Wieczerza. W miarę upływu czasu przyjęła się nazwa - wigilia. Pochodzi od łacińskiego słowa *vigilio* - czuwać. Co oznaczało pierwotnie straż nocną. Noc dzieliła się na cztery straże, cztery warty wigilijne.

Do tradycji wigilijnych należy dopilnowanie, aby do wieczerzy zasiadała parzysta ilość osób; nieparzysta miała wróżyć rychłą śmierć jednego z biesiadników. Najbardziej obawiano się liczby 13, uważanej za złowieszczą - do wieczerzy w Ogrójcu, Chrystus usiadł do stołu z dwunastoma apostołami. „Feralna trzynastka” pochodzi właśnie stąd. Wieczerza wigilijna rozpoczynała się zawsze wspólną modlitwą i do końca miała charakter poważny. Nikomu oprócz gospodyni nie wolno było wstawać od stołu ani nawet rozmawiać, jedzono w milczeniu. Nieparzysta liczba potraw miała magiczne znaczenie - zapewnienie urodzaju w następnym roku. Wierzone także, że potrawy na wieczerzę powinny składać się ze wszystkich płodów pola, sadu, ogrodu, lasu i wody. Równie ważne było przygotowanie izby jadalnej i nakrycie stołu. Na stole pod obrusem rozścielano siano, co w czasach pogańskiego słowiaństwa było ofiarą bożka Ziemiennika, a w epoce chrześcijańskiej jest przypomnieniem miejsca narodzenia Chrystusa i siana w żłobku. Stół zawsze nakrywano śnieżnobiałym obrusem i przystrajano gałązkami świerku. Do wieczerzy zasiadano, gdy zabłyśła pierwsza gwiazda. Wierzone, że nieposzanowanie tego świętego wieczoru spowodować może wszelkie nieszczęścia, stąd odnoszą się do wigilii różnego rodzaju zakazy, ściśle niegdyś przestrzegane. Nie wolno było niczego robić po zachodzie słońca: motać nici, trząść czymś, rąbać drwa, skręcać bicia lub wełny, młócić, prażyć, ani prać. Każda gospodyni chowała więc starannie kołowrotki i wrzeczona, aby podczas świąt widać ich nie było. W wigilię Bożego Narodzenia przed zmrokiem należało przynieść wody, węgla i drzewa na całe święta.

Rano przy obrządku należało uważać, aby pierwszy do domu wszedł mężczyzna, a nie kobieta. Przyjście mężczyzny wróżyło pomyślność i zdrowie, kobieta zaś przynosiła choroby.

Wrócono też z pogody - dzień jasny obiecywał, że kury będą dobrze niosły, pochmurny - gwarantował obfitość mleka. Dostatek miodu natomiast zapewniała jemiola. Wiele też wigilijnych wróżb dotyczyło zamążpójścia i ożenku. Pochmurne niebo wróżyło zamążpójście pannom starym i bogatym, jasne - młodym i biednym.

Po wieczerzy wigilijnej wkładano wszystkie resztki jedzenia do większej miski, gospodarz łamał opłatek i chleb

na tyle kawałków, ile miał bydła i koni, a potem szedł do stajni i dawał najpierw koniom, potem bydłu.

Inne obrzędy wigilijne, mające początki w prastarych słowiańskich czasach, związane były z kultem drzewa. Po wieczerzy wigilijnej wychodzono gromadnie do sadu i porzucano drzewami, budząc je na urodzaj.

Najważniejszym momentem wigilijnej wieczerzy jest dzielenie się opłatkiem. W Polsce ukształtował się zwyczaj odrębny i jedyny. Tak ściśle związany i głęboko zakorzeniony w naszych sercach, że ma znaczenie niemal mistyczne, nie dający się wytłumaczyć żadnymi racjonalnymi argumentami. Polaka żadne przeszkody, nawet wojna nie może powstrzymać w tę świętą noc od tej przepięknej tradycji. W innych krajach zwyczaj ten nie jest znany. I chociaż żelazorytnictwo opłatkowe jest obcego pochodzenia, to tylko w Polsce kowal i rzemieślnik podnieśli tę dziedzinę do godności sztuki i stworzyli nowy przepiękny dział grafiki. Obce wzory zmienili w nową oryginalną formę, łącząc ją ściśle z polskim folklorem. Najstarsze z zachowanych opłatków pochodzą z XVII wieku. Przebogata polska fantazja i zręczność ludowych artystów wyczarowywała z tego delikatnego materiału rzeczy naprawdę niezwykle.

Dzielenie się opłatkiem rozpoczynał pan domu lub w jego zastępstwie najstarszy syn, gdy wszyscy się podzielili, składając sobie jednocześnie życzenia i żegnając się krzyżem, można było zasiąść do wieczerzy.

Dzielimy się i my opłatkiem, życząc sobie wzajemnie. Niech zagości w naszych sercach pokój, na twarzy uśmiech, abyśmy pełni nadziei wkroczyli w Nowy Rok.

*Do siego roku życząc panu bratu
Kiedy w rozłące pędzim dni ostatek
(Chodź dziś ten zwyczaj obojętny światu)
szlę Ci opłatek.*

*Dla nas on zawsze świętosej wyobraża:
Pamiętkę łaski udzielonej z nieba
A prócz skarbu branego z ołtarza
własny kęs chleba.*

*Ojców to naszych obyczaj prastary
Rodzinnej niwy maluje dostatek.
Symbol braterstwa, miłości i wiary
Święty opłatek.*

(K. Kraszewski - Z opłatkiem)

*Oprac. Jadwiga Skowron
Na podstawie „Polskie Tradycje Świąteczne”*

Boże Narodzenie świętowaniem tradycji



ale objawia to, co jest istotne dla wiary - w tym przypadku najważniejszy jest fakt Wcielenia Słowa Bożego. Oczywiście historia nie jest pomijana w Piśmie św. - wiemy

Pismo św. mówi o Bożym Narodzeniu, chociaż nie znajdziemy w nim dokładnej daty tego wydarzenia. Biblia nie jest podręcznikiem historii,

np., że narodzenie Jezusa miało miejsce w konkretnym czasie i miejscu - w Betlejem, kiedy odbywał się spis powszechny za Cezara Augusta. Trudniej jest ustalić jednak dokładny dzień i miesiąc przyjścia na świat Jezusa. Najstarszą znaną obecnie wzmiankę na ten temat zawiera tekst Hipolita Rzymskiego z 204 r., która podaje 25.XII. Wiadomo, że w IV w. obchodzono już oficjalnie święta Bożego Narodzenia właśnie w tym dniu. Trzeba dodać, że już wcześniej darzono szacunkiem to niezwykle wydarzenie w historii - świętowano m.in. Objawienie

Pańskie a być może samo Boże Narodzenie, ale dopiero po uzyskaniu wolności przez chrześcijan w czasach rzymskich nastąpiła realna możliwość oficjalnego świętowania w tym dniu. Takiej możliwości nie mają zresztą do dziś chrześcijanie w wielu krajach misyjnych.

25.XII a także 25.III są datami szczególnymi- to punkty przesilen słońca, które pociągają za sobą radykalne zmiany w pogodzie i przyrodzie. W wielu religiach uznawano te dni za świąteczne a chrześcijanie potraktowali je jako przygotowanie i zapowiedź najważniejszych wydarzeń. Datacja ta znalazła dość dobre podstawy teologiczne i poparcie wielu myślicieli chrześcijańskich. Wypowiedział się na ten temat m.in. kardynał Joseph Ratzinger w 2000 r. Przyjmuje się więc, że Jezus narodził się 25.XII, umarł zaś 25.III (święto ruchome), w tym też dniu Kościół świętuje Zwiastowanie, czyli moment biologicznego poczęcia Jezusa.

Starożytni chrześcijanie, inaczej niż współcześni, rozumieli pogańskie święta. Nie poprzestawali na stanowczym odcięciu się od wszelkich związków z religiami i kultami pogańskimi, ale dość często żywili przeświadczenie, jakoby złe duchy wykradły różne części prawdy Bożej i należy je odzyskać dla Chrystusa. Choć chrystianizacja wspomnianych wyżej dat skutecznie wymazała ich pogański charakter, to jednak świadczy także o naturalnej dla Kościoła katolickiego inkulturacji. W przeciwieństwie do wielu religii i cywilizacji, które niszczyły zastane zwyczaje, Kościół wtapiał się w nie i pozostawiał wszystko, co nie stało w sprzeczności z doktryną chrześcijańską.

Nie ma nic niewłaściwego w tym, że wiara korzysta z wartości innych kultur, a nawet religii, jeśli tylko jest wierna nauce Chrystusa. Na przykład już Ewangeli-

sta św. Jan korzysta z nauki myśliciela Filona z Aleksandrii a także Platona i sięga po pojęcie „Logosa” - „A Słowo stało się Ciałem...”. Żydzi przyjęli aniołów do swojej religii z wierzeń babilońskich - przy narodzeniu Jezusa śpiewają oni „Gloria...”.

Z podobnym zjawiskiem asymilacji mamy do czynienia w przypadku Apokryfów. Kościół (również prawosławny i protestancki) odrzucił je jako nienatchnione, ale często sięga się do niektórych fragmentów i od wieków treści te żywe są w tradycji chrześcijańskiej. W Ewangeliach nie znajdziemy np. osła, wołu, trzech królów- obecne są natomiast w pismach apokryficznych.

W ciągu wieków Kościół prowadząc działalność misyjną spotykał na swojej drodze nowe kultury, religie. Wiele zwyczajów pogańskich zostało przyjętych przez chrześcijan. Dzięki temu w Polsce jest choinka i opłatek a w Ameryce Południowej czy w Afryce zachowały się różne stare, lokalne tradycje, które często zniknęły w innych częściach świata. Do tradycji należy wiele elementów bez których trudno wyobrazić sobie święta. Jakby wyglądały święta bez kolęd, szopki, kołędników? Ile uroku dodaje pierwsza gwiazdka, spadające płatki śniegu i długa grudniowa noc?

Inkultuacja ma głębokie uzasadnienie teologiczne w Inkarnacji, czyli Wcieleniu Słowa Bożego. Jezus przyjął ludzkie ciało, radości, zmartwienia, dom, rodzinę, szkołę, tradycje, język, kulturę. Należy zatem chronić także z motywów religijnych to, co stare, wszystkie zwyczaje, obrzędy, tradycje. Choć nie ma kościelnego nakazu jedzenia karpia, rozdawania prezentów, strojenia choinek, to warto wszystko to zachować i dzielić się z młodszy, którzy poniosą w przyszłość zwyczaje naszych przodków.

J.Siemek

Boże Narodzenie Świętowaniem Tradycji

Gratulacje

4 grudnia 2011 r. mija rok od zaprzysiężenia nowego Burmistrza Ryglu Pani Teresy Połoska. Składamy gratulacje na ręce Pani Burmistrz oraz mieszkańców, którzy dokonali trafnego wyboru. Pierwszy rok jej pracy



w samorządzie to czas konsekwentnie wypełnianych planów wyborczych oraz bliskiej współpracy z mieszkańcami. Inicjaty-

wy zgłaszane zarówno przez nią, jak i mieszkańców gminy będą z całą pewnością dobrze służyć nam wszystkim.

W świąteczno – noworoczny czas dzięki staraniom Pani Burmistrz ryglicki rynek przystroja piękne, świetlne anioły, które będą czuwać nad dobrą aurą dla naszej gminy. Życzymy, aby kolejne lata kadencji były równie owocne jak ostatni rok, który przyniósł skuteczną realizację wielu projektów własnych oraz Rady Miejskiej. Szanowna Pani Burmistrz, Pani powodzenie będzie zarazem naszym powodzeniem.

Redakcja

PODSUMOWANIE ROKU 2011



Z dużą satysfakcją stwierdzam, że cele gospodarcze, promocyjne i inne jakie sobie postawiliśmy na 2011 rok zostały osiągnięte. Mimo bardzo szczupłego budżetu udało się poprawić stan istniejącej infrastruktury komunalnej. Nastąpiła znacząca poprawa stanu dróg gminnych i dojazdowych do gminy od strony Skrzyszowa i Tuchowa. To było dla nas ważne zadanie w kontekście wspierania aktywności i przedsiębiorczości naszych mieszkańców. Wyciągamy wnioski i podejmujemy realne działania w zakresie zabezpieczenia mieszkańców przed powodzią. Przykładem niech będą końcowe uzgodnienia między trzema gminami w sprawie regulacji potoku Wątok oraz prace nad przygotowaniem alternatywnej inwestycji przeciwpowodziowej na potoku Wolninka w Joninach. Po licznych i głośnych protestach związanych

z zamiarem budowy kamieniołomu na górze Kokocz ostatecznie udało nam się zakończyć sprawę po myśli mieszkańców. Uchwałą naszej Rady Miejskiej na samej górze i przyległym do niej terenie został ustanowiony Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy „Kokocz”. W tym roku odwiedziła Gminę niespotykana do tej pory ilość gości z okazji organizacji szeregu bardzo atrakcyjnych imprez. Wielu z nich przybyło do nas po raz pierwszy. Mam nadzieję, że tak oni jak i stali bywalcy wywieźli od nas dobre wrażenia i zechcą tu powracać. Głośno było o naszych młodych mieszkańcach biorących udział m.in.: w olimpiadach naukowych, zawodach sportowych, konkursach piękności. Dobrze - w mojej ocenie - rozwija się agroturystyka. Chcemy być Gminą otwartą, postrzeganą jako miejsce przyjazne mieszkańcom i przybyszom. Taki kierunek działania wyznaczamy sobie na kolejny rok.

Burmistrz Ryglic
Teresa Połoska

NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE W 2011 r.



W 2011 roku Gmina Ryglice szczególnie postawiła na realizację kolejnych zróżnicowanych inwestycji. Rozpoczynając coraz to nowe inwestycje zarówno gmina jak i jej jednostki organizacyjne maksymalnie starały się korzystać z dostępnych unijnych i krajowych zewnętrznych środków finansowych, a nawet środków prywatnych (budowa placu zabaw w ramach konkursu Nivea).

Niewątpliwie najważniejszą realizowaną obecnie w Gminie Ryglice inwestycją jest budowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Zadanie wykonywane jest w ramach projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej zlewni rzeki Biała w ramach programu Czysty Dunajec”, realizowanego przez cztery gminy będące udziałowcami Spółki Komunalnej „Dorzecze Białej”. Środki finansowe pozyskane dzięki Programowi Operacyjnemu Infrastruktura i Środowisko pozwolą na rozbudowę systemu sanitarnego oraz skuteczną realizację gospodarki wodno-ściekowej na terenie 6 miejscowości wchodzących w skład Gminy Ryglice. Całkowity koszt realizacji projektu na terenie gminy wyniesie prawie 30 mln zł.

Kolejnym zasługującym na uwagę przedsięwzięciem inwestycyjnym jest rewitalizacja podworskiego spichlerza z 1757 r., na które to zadanie Gmina Ryglice pozyskała z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Leader dotację w wysokości 416 tys. zł. Po zakończeniu prac spichlerz będzie bardzo ważnym miejscem animacji kultury i gminnego życia.

Duże znaczenie miała dofinansowana ze środków PROW-u odnowa centrum wsi Joniny poprzez budowę infrastruktury drogowej i boiska sportowego. Wartość tej kończącej obecnie inwestycji sięga 643 tys. zł, z czego ponad połowa jest finansowana ze środków zewnętrznych.

W styczniu 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Tarnowie wydał decyzję, w której

udzielił Gminie Ryglice pozwolenia na użytkowanie sali sportowej przylegającej do budynku Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Zalasowej oraz dwóch boisk szkolnych. Tym samym decyzja PINB w Tarnowie była ukoronowaniem starań o rozbudowę infrastruktury sportowo-oświatowej w Gminie Ryglice.

W tym roku udało się zrealizować wiele inwestycji drogowych, w znacznej mierze dzięki pozyskanym środkom na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Z tzw. „powodziówek” udało się sfinansować przebudowę wielu dróg gminnych, w części przypadków nawet bez żadnego wkładu własnego ze środków budżetu gminy. Od początku roku udało się wyremontować kilkadziesiąt odcinków dróg gminnych o łącznej długości ok. 13 km i wartości robót sięgającej prawie 2,5 mln zł. Przy współpracy i dużym wsparciu finansowym Gminy Ryglice w wysokości 400 tys. zł ukończono modernizację odcinka drogi powiatowej 1357K Tarnów - Ryglice - Olpiny w miejscowości Zalasowa, która to inwestycja została sfinansowana w połowie ze środków Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Dzięki tej inwestycji w Zalasowej została zamontowana pierwsza w Powiecie Tarnowskim Ziemskim sygnalizacja świetlna. W 2011 r. w gminie położono i wyremontowano również wiele chodników – m.in. przy ul. Tarnowskiej, ul. Tuchowskiej i ul. Ks. J. Wyrwy w Ryglicach. Dzięki pozyskanym środkom z budżetu państwa udało się sfinansować w całości kompleksową odbudowę 26-cio metrowego mostu na ul. Witosa w Ryglicach, której koszt wyniósł prawie 408 tys. zł.

Na szczególną uwagę zasługują także projekty realizowane w szkołach – „Nasze dzieci chcą się rozwijać”, „Otwarcie na przyszłość”, „Moja szkoła moją szansą” oraz „Dobry początek - lepsza przyszłość dzieci z Lubczy”, które niemal w całości zostały sfinansowane ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, gdyż gminie udało się pozyskać na ich realizację dotację w wysokości ok. 2 mln złotych. Projekty te skierowane do setek uczniów w różnym wieku zapewniły dzieciom podniesienie jakości kształcenia, profesjonalną edukację, ciekawe i rozwijające zajęcia pozalekcyjne, a także wyrównanie

szans edukacyjnych. Wszystkie szkoły we współpracy z gminą z dużym zaangażowaniem włączyły się także do ogólnopolskiej kampanii profilaktycznej „Postaw na rodzinę”, która promowała rodzinę jako podstawową komórkę społeczną.

Powyżej została wymieniona tylko część inwestycji realizowanych przez gminę w 2011 r. Wiele następnych przedsięwzięć znajduje się w fazie planowania, a kolejne wnioski o dofinansowanie czekają na rozpatrzenie.

Urząd Miejski w Ryglicach

NASI NAJLEPSI W 2011 ROKU



Gmina Ryglice może pochwalić się licznymi wielowymiarowymi sukcesami swoich mieszkańców. Państwo Jolanta i Mariusz Kramarczyk z Kowalowej prowadzący gospodarstwo agroturystyczne „Wimika” wystawili do tegorocznego konkursu na „Najlepszy Produkt Ziemi Tarnowskiej” swój placek „prołziok”, który zwyciężył w kategorii „produkt żywnościowy – produkt regionalny”. Pan Józef Gubernat z zespołu „W Kuźni u Kowala” za swoją działalność otrzymał odznaczenie nadane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony Dla Kultury Polskiej”. Pochodzący z Kowalowej uczeń I klasy liceum Piotr Siwek został laureatem XXXVII

Olimpiady Geograficznej i zakwalifikował się do międzynarodowych zawodów „National Geographic World Championship” w San Francisco, na których razem ze swoją drużyną zajął 8 miejsce. Znaczące sukcesy odnieśli też młodzi gminni szachiści – dziewięcioletnia Małgosia Sarad z Zalasowej zakwalifikowała się do Mistrzostw Polski Juniorów. Z kolei 20-letnia mieszkanka Lubczy Kinga Matela została tegoroczną Miss Tarnovii. Wielki sukces odniósł też pochodzący z Gminy Ryglice Grzegorz Duda, który został Mistrzem Europy FIA CEZ Trophy w samochodowych wyścigach górskich.

Wszystkim wymienionym gratulujemy osiągniętych sukcesów i dziękujemy za godne reprezentowanie Gminy Ryglice.

Urząd Miejski w Ryglicach

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY MIEJSKIEJ



Omawiany okres sprawozdawczy dotyczy dwóch sesji Rady Miejskiej w Ryglicach, które odbyły się 12 października br. oraz 23 listopada br.

Na październikowej sesji Rada przyjęła zmiany w budżecie gminy Ryglice na 2011 r.

które dotyczą m.in.

- zmiany w planie dochodów polegające na wprowadzeniu środków w ramach refundacji funduszu sołeckiego ogółem w kwocie 46.827,07 zł;
 - zmiany w planie dochodów polegające na zwiększeniu planu subwencji oświatowej w kwocie 42.495,00 zł
 - w planie wydatków zwiększono wydatki bieżące o kwotę 63 817,98 zł z przeznaczeniem na remonty na drogach gminnych;
 - zwiększono o 20 000 zł kwotę w planie wydatków bieżących w dziale administracja publiczna z przeznaczeniem na usługi oraz również o kwotę 20 000 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne po zlikwidowanym Zakładzie Gospodarki Komunalnej;
 - również w planie wydatków bieżących zmniejszono dotacje przedmiotową dla Zakładu Gospodarki Komunalnej o kwotę 9.290,00 zł;
 - zwiększono plan wydatków majątkowych na zadaniu „Przebudowa przepustu pod drogą gminną w miejscowości Ryglice ul. Batalionu Barbara w Ryglicach” o kwotę 67.172,83 zł;
 - zwiększono plan dotacji dla OSP Ryglice na dofinansowanie zakupu sprzętu pożarniczego o kwotę 5.280 zł.
- Uchwałą zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2010-2024 w roku 2011 zwiększono dochody zgod-

nie ze zmianami wprowadzonymi do Uchwały Budżetowej na 2011 rok na podstawie Zarządzeń Burmistrza Ryglic podjętych od ostatniej zmiany Uchwały Budżetowej do Uchwały z 12 października 2011 roku.

W 2011 roku zwiększono wydatki zgodnie ze zmianami podjętymi od ostatniej zmiany WPF.

W związku ze zmianami w planie dochodów i wydatków zwiększono także planowane przychody budżetowe, na co składa się zwiększenie wolnych środków finansowych o kwotę 317.346,08 zł. Wprowadzono nowe przedsięwzięcia:

- Przebudowa drogi gminnej Wola Lubecka – Joniny – Kowalowa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – etap II “Bezpieczeństwo-Dostępność – Rozwój” – nakłady ogółem 950.000 zł
- Budowa kompleksu sportowego “Moje Boiska – Orlik 2012” w miejscowości Kowalowa – nakłady ogółem 1.103.000 zł
- Budowa sali sportowej wraz z infrastrukturą zewnętrzną przy Szkole Podstawowej w Woli Lubeckiej – nakłady ogółem 2.650.500 zł
- Budowa kanalizacji w miejscowości Zalasowa – PROW – nakłady ogółem 4.100.000 zł

Kolejna z uchwał dotyczyła ustalenia regulaminu głosowania w wyborach na ławników sądowych. Obowiązek wyboru ławników przez rady gmin nakłada ustawa z dnia 27 lipca 2011 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Kolegium Sądu Okręgowego w Tarnowie ustaliło dla Gminy Ryglice liczbę **2 ławników do Sądu Rejonowego w Tarnowie do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy**,

W związku z art. 162 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju Sądów Powszechnych kandydatów na

ławników zgłaszają prezesi sądów, stowarzyszenia, organizacje związkowe, organizacje pracodawców oraz inne organizacje zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, z wyłączeniem partii politycznych, oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na danym terenie.

W przypadku Gminy Ryglice zgłoszenia kandydatów na ławników, na kadencję 2012-2015 zostały dokonane w następujący sposób:

- przez obywateli mających czynne prawo wyborcze i stale zamieszkujących na terenie Gminy Ryglice: kandydatury P. Jolanty Kramarczyk oraz P. Jadwigi Skowron,
- przez Prezesa Sądu Rejonowego w Tarnowie kandydatura P. Haliny Niemiec.

Rada Miejska w Ryglicach w głosowaniu tajnym na ławników z terenu gminy Ryglice wybrała P. Halinę Niemiec oraz P. Jadwigę Skowron.

Jedną z ostatnich uchwał XIV sesji dotyczyła wyznaczenia terminu wyborów sołtysa wsi Kowalowa w związku z rezygnacją z pełnionej dotychczasowo funkcji sołtysa Pana Sławomira Kity. Termin wyborów określono na dzień 13 listopada 2011 r. W przedmiotowej uchwale przyjęto również, że w przypadku zgłoszenia jednego kandydata wyborów się nie przeprowadza. Na mocy wyżej wymienionego zapisu wyborów nie przeprowadzono w sołectwie, ponieważ zgłoszony został tylko jeden kandydat na sołtysa Pan Czesław Wójcik. W związku z tym Gminna Komisja Wyborcza podjęła uchwałę na mocy której sołtysem Kowalowej został Pan Czesław Wójcik.

XV sesja poświęcona została głównie przyjęciu podatków obowiązujących na terenie gminy Ryglice w 2012 r.

- przyjęto nowe stawki do **podatku od posiadania środków transportowych** na 2012 r. W związku z obszerną treścią uchwały wszystkich zainteresowanych odsyłamy do zapoznania się ze stawkami na stronie BIP Gminy Ryglice (www.ryglice.pl zakładka Uchwały Rady Miejskiej w Ryglicach),
- podstawą naliczenia **podatku leśnego** będzie cena sprzedaży drewna ustalona przez Prezesa GUS – podatek będzie wynosił 41,07 zł za hektar fizyczny (w stosunku do 2011 r. wzrosło o 7,05 zł/ha),
- podstawą naliczenia **podatku rolnego** będzie cena sprzedaży żyta ustalona w wysokości 40,00 zł/q – w porównaniu do ceny żyta ustalonej przez GUS - 74,18 zł/q. W związku z tym stawka podatku dla gospodarstw rolnych wyniesie 100 zł za 1 ha (w 2011 r. - 85,25 zł/ha) natomiast dla podatników gruntów do 1 ha - 200 zł (w 2011 r. 170,50 zł/ha)
- **podatek od nieruchomości** wynosił będzie: (w nawiasach podane są stawki obowiązujące w 2011 r.)

1. od gruntów:

- a. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 0,45 zł od 1 m² powierzchni (0,40)
- b. pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych 4,33 zł od 1 ha powierzchni (4,15)
- c. pozostałych 0,21 zł od 1 m² powierzchni (0,21)

2. od budynków lub ich części:

- a. mieszkalnych – 0,60 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (0,60)
- b. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 16,00 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (16,00),
- c. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 10,24 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (9,82),
- d. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – 4,45 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (4,27),
- e. pozostałych – 3,70 zł od 1 m² powierzchni użytkowej (3,53).

W zakresie gospodarowania mieniem komunalnym, Rada podjęła trzy uchwały, z których dwie dotyczyły zgody na bezprzetargowe wydzierżawienie działek w miejscowości Joniny. Działka oznaczona nr 605 o powierzchni 1,75 ha – dzierżawa na okres 6 lat, działka oznaczona nr 604 o powierzchni 0,39 ha – dzierżawa na okres 3 lat.

Ponadto radni wyrazili zgodę na zbycie w drodze przetargu nieruchomości o powierzchni 0,19 ha położonej w Zalasowej oznaczonej jako działka nr 1090.

Kolejna z uchwał dotyczyła zaopiniowania projektu planu aglomeracji Tuchów – Śródkowa Biała na terenie Gminy Ryglice. Rada podjęła decyzję o pomniejszeniu aglomeracji o miejscowości Wola Lubecka, Lubecka, część południowa miejscowości Joniny oraz część północna miejscowości Kowalowa w związku z tym, że dokumentacje techniczne skanalizowania Gminy Ryglice i innych Gmin należących do aglomeracji nie spełniały podstawowego kryterium umożliwiającego ubieganie się o środki z Funduszu Spójności, tj. skoncentrowania – podłączenia 120 mieszkańców na 1 km planowanej sieci kanalizacyjnej.

Na koniec przyjęto „Program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Ryglice na lata 2011–2032”. Przyjęty przez Radę Ministrów w 2009 r. „Program Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009 – 2032” nałożył szereg obowiązków na organy administracji publicznej, w tym także na gminy. Gospodarka odpadami niebezpiecznymi zawierającymi azbest i jego utylizacja jest ważnym elementem całego systemu gospodarki odpadami, a także integralną częścią planów gmin, powiatów i województw. Dla realizacji tego celu opracowany został „Program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Ryglice na lata 2011 – 2032”. Dokument ten ujemuje zagadnienia ściśle związane z realizacją nałożonych na gminy obowiązków. Wskazuje między innymi cele i zadania, ramy prawne w tym zakresie oraz ujemuje tezy wynikające z programu krajowego w odniesieniu do zagadnień gospodarowania azbestem na terenie Gminy Ryglice. Wskazuje ponadto aktualny stan w zakresie wyrobów zawierających azbest, określa harmonogram realizacji programu i wskazuje na środki finansowe, niezbędne do jego realizacji z jednoczesną możliwością pozyskania środków zewnętrznych na jego utylizację. Ponadto przyjęcie wyżej wymienionego dokumentu przyczyni się do przyspieszenia procesu usuwania materiałów zawierających azbest i ich odpowiedniego zagospodarowania.

Urząd Miejski
w Ryglicach

PODPISANIE KOLEJNYCH UMÓW Z DORZECZEM BIAŁEJ



fot. ze zb. UM

W poniedziałek 26 września 2011 r. w budynku Urzędu Miejskiego w Tuchowie Burmistrz Ryglie Teresa Połowska podpisała kolejne umowy na realizację kontraktów w ramach projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej zlewni rzeki Biała w ramach programu Czysty Dunajec”.

Projekt realizowany przez Spółkę Komunalną „Dorzecze Białej” dofinansowany jest z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Tym razem podpisano umowy na kontrakt IA „Przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Tuchowie” i kontrakt II „Przebudowa i rozbudowa stacji uzdatniania wody w Lubaszowej”.

Urząd Miejski w Ryglicach

ODEBRANIE UMOWY DOTACJI

3 października 2011 r. w budynku Ratusza w Tarnowie Burmistrz Ryglie Teresa Połowska odebrała umowę o dofinansowanie zadania pt. „Odnowa centrum wsi Joniny poprzez budowę infrastruktury drogowej i boiska sportowego” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przyznana dotacja wynosi 358 790 zł. Inwestycja przyczyni się do podniesienia jakości życia mieszkańców Jonin poprzez budowę parkingu, chodników i boiska sportowego.

Urząd Miejski w Ryglicach

BADANIA MAMMOGRAFICZNE

2 listopada 2011 r. na rynku w Ryglicach NZOZ Mammo – Med Centrum Diagnostyki i Usług Medycznych przeprowadził bezpłatne badania mammograficzne w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi finansowane przez Małopolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia. Badania odbyły się w Mammobusie specjalnie zaprojektowanym dla potrzeb mammografii. Mammobus stwarza kobietom możliwość wygodnego skorzystania z badań w miejscu zamieszkania i w wielu wypadkach pozwala uniknąć komplikacji związanych z rakiem piersi. Bezpłatnymi badaniami objęte były zainteresowane Panie od 50 do 69 roku życia.

Urząd Miejski w Ryglicach

Podpisanie umowy partnerskiej ws. usuwania azbestu

Gmina Ryglice przystąpiła do projektu pn. „Demontaż i bezpieczne składowanie wyrobów zawierających azbest z obszaru Województwa Małopolskiego”. 30 listopada 2011 r. w Szczucinie Burmistrz Ryglie Teresa Połowska, w obecności Marszałka Województwa Wojciecha Kozaka i Burmistrza Miasta i Gminy Szczucin Jana Sipiora, pełniącego jednocześnie funkcję koordynatora projektu, podpisała umowę partnerską.

Korzyści płynące z jej podpisania są oczywiste dla mieszkańców Gminy Ryglice, którzy zadeklarowali chęć uczestnictwa w projekcie. Projekt przewiduje, że koszt demontażu pokryć dachowych z azbestu i jego transportu na składowisko będzie pokryty w 85 % przez fundusz rządu Szwajcarii – Swiss Contribution. Ponadto właściciele obiektów z bardzo niskimi dochodami mogą liczyć na pomoc w dofinansowaniu zakupu nowego po-



fot. ze zb. UM

krycia dachowego w wysokości 20% kosztów. Program – co warto wiedzieć – będzie obowiązywał do 2016 roku.

*Urząd Miejski
w Ryglicach*

WSPOMNIENIE UROCZYSTOŚCI LISTOPADOWYCH

APEL BURMISTRZA RYGLIC Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI



„Wielka to i tajemnicza rzecz owa siła narodowa, która rozchodzi się z jakiegokolwiek ośrodka i ożywia wszystkich obywateli, nawet mimo ich niekiedy zwątpienia. Zrozummy więc przyjaciele znaczenie słów naszej sławnej pieśni:

„Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”.

Albowiem człowiek, gdziekolwiek się znajduje, skoro myśli, czuje, działa, może być pewny, że w te same chwile tysiące jego współrodaków myśli, czują, działają podobnie jak on. Ta spójnia niewidoma jednoczy nasz naród”.

Tymi oto słowami wyrażał swoją radość z odzyskania niepodległości przed 93 laty jeden z naszych wielkich rodaków – świadek rodzącej się niepodległości.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Ryglice,

Święto niepodległości to nasze największe narodowe święto. Nikogo nie muszę przekonywać jak ważny jest to dla nas wszystkich dzień. Odzyskanie narodowej tożsamości po wielu latach niewoli zbyt wiele kosztowało naszych przodków krwi, upokorzenia i trudnych do opisu wyrzeczeń, byśmy dziś o nich i ich determinacji w walce o wolną Ojczyznę nie pamiętali. Współcześnie, szczęśliwie nikt nie wymaga od nas tak niehumanitarnej daniny, ale to wcale nie oznacza, że nasza niepodległa Ojczyzna nie wymaga zbiorowej troski. Podobnie jak nasi przodkowie czerpali z wielowiekowej tradycji wiarę w nieśmiertelność narodowego bytu, tak my idąc za ich przykładem musimy mieć najgłębsze przekonanie o niezmiernych możliwościach zjednoczonego narodu i potrzebie uczestnictwa w nieustannej rozbudowie materialnego i duchowego potencjału rodaków, potrzebie umacniania siły wewnętrznej kraju i stałego powiększania znaczenia Polski w świecie.

Dziękuję wszystkim, którzy w tym roku aktywnie uczestniczyli w obchodach Dnia Niepodległości, odwiedzili miejsca pamięci tego wielkiego wydarzenia i miejsca wiecznego spoczynku weteranów walk o wolną i niepodległą Polskę, poprzez wywieszenie flagi państwowej na frontonach swoich domów manifestowali swoją pamięć o naszych bohaterach i dumę z przynależności do narodu, który na sztandarach z napisem „Za wolność naszą i waszą” bił się nierzadko nie tylko o swoją niepodległość. Cieszymy się wolną i niepodległą Rzeczpospolitą.

*Burmistrz Ryglic
Teresa Połoska*

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI w Gminie Ryglice

11 listopada w Ryglicach Mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej rozpoczęły się Gminne Obchody Narodowego Święta Niepodległości. W trakcie uroczystości można było obejrzeć ciekawy program patriotyczny. W miejscu pamięci pod tablicą zostały złożone kwiaty i znicze.

Patriotyczne uroczystości rocznicowe obchodzone były także w poszczególnych miejscowościach Gminy Ryglice. Już od kilkunastu lat 11 listopada obchodzony jest szczególnie doniośle w Zalasowej. W tym roku Zespół Szkolno – Przedszkolny w Zalasowej otrzymał dwa Certyfikaty przyznania „Dębów Pamięci”, upamiętniających Bohaterów Zbrodni Katyńskiej. Przyznane Dęby mają uhonorować pamięć porucznika Franciszka Oskarbskiego oraz aspiranta Policji Państwowej Kazimierza Wróbla. Na uroczystość posadzenia Dębów Pamięci i poświęcenia tablic upamiętniających Bohaterów przybyło wiele gości, w tym Burmistrz Ryglic Teresa Połoska oraz członkowie rodzin poległych Bohaterów.

W niektórych miejscowościach Gminy Ryglice jeszcze cały czas odbywają się spotkania patriotyczne z mieszkańcami. W przyszłym roku Burmistrz Ryglic Teresa Połoska zamierza wydać specjalny śpiewnik pieśni na okazję Święta Niepodległości.

*Urząd Miejski
w Ryglicach*

BAL CHARYTATYWNY



19 listopada 2011 r. w Pałacu pod Dębami w Zalasowej dzięki staraniom pani prezes Renaty Kawy odbył się Bal Charytatywny zorganizowany przez Stowarzyszenie Rodziców i Dzieci Niepełnosprawnych „Nasze Dzieci”. Podczas sobotniego balu organizatorom - głównie poprzez aukcje - udało się zebrać ok. trzysta tysięcy zł, które zostaną przeznaczone na działalność statutową Stowarzyszenia. Burmistrz Ryglic Teresa Połoska przekazała Stowarzyszeniu od Urzędu Miejskiego w Ryglicach bono o wartości 1000 zł. Poinformowała również wszystkich zgromadzonych o tym, że gmina zakupi dzięki środkom z PFRON nowy samochód do przewozu osób niepełnosprawnych.

Podczas balu zaproszeni goście i darczyńcy mogli podziwiać ciekawy program artystyczny. Imprezę prowadził Pan Wacław Ropski, a wystąpili m.in.: teatrzyk „Iskierki” z Kowalowej oraz Gabrysia Golec, która zachwyciła publiczność swoim śpiewem i grą na wiolonczeli.

Misją Stowarzyszenia „Nasze Dzieci” jest tworzenie warunków włączania niepełnosprawnych w tok normalnego życia, rozwijanie umiejętności wykonywania czynności życia codziennego oraz zaradności osobistej, korzystania przez nich z ogólnodostępnej infrastruktury i form życia społecznego, z zapewnieniem im - w razie potrzeby - odpowiedniego wsparcia, zwłaszcza w postaci specjalistycznej pomocy, doradztwa i asysty. W ubiegłym roku Stowarzyszenie realizowało kilka projektów, w ramach których niepełnosprawne dzieci mogły m.in. wziąć udział w atrakcyjnych wycieczkach i półkoloniach, wyjechać na basen oraz skorzystać z dodatkowej domowej rehabilitacji. Wszystkim zainteresowanym osobom chcącym wspomóc działalność Stowarzyszenia podajemy numer jego konta, na który można cały czas przysyłać pieniądze.

Nr konta: 73 8589 0006 0050 0480 2596 0001.

*Urząd Miejski
w Ryglicach*

Wspomnienia austriackiego oficera kawalerii (2)

W czasie pobytu w Zalasowej 11 listopada 2011 otrzymałem e-mail z Österreichischen Staatsarchivs, w którym była odpowiedź na moją prośbę dotyczącą ustalenia autora cytowanych w niniejszym artykule wspomnień oficera kawalerii „Aufstand in West-Galizien im Februar 1846”. Dyrektor Archiwum w Wiedniu dr Robert Rill napisał, że niestety nie można ustalić bibliograficznie autora wymienionej publikacji. Wykaz niemieckojęzycznego piśmiennictwa posiada to dzieło jako anonimowe. Ponieważ jednak chodzi o osobę, która rzekomo była komendantem austriackiej władzy wojskowej w Tarnowie w 1846 r., zapytanie przeniosło się na dalsze poszukiwanie do schematyzmów wojskowych i przyniosło interesujące spekulacyjne informacje.

W militarnych schematyzmach „Rocznik 1846” znajdują się wykazy dla „Cesarko-Królewskiej (K.K.) General-Militär-Commando w Galicji i jest tam wymieniony jako dowodzący węgierskim regimentem piechoty generał Adam Retsey von Rétse. Natomiast w „Roczniku 1847” znajduje się Wilhelm baron Hammerstein-Equord. Przyjąć należy spekulacyjnie, że przy jednej z tych dwóch osób jest poszukiwany autor (oficer kawalerii), tym bardziej, że General-Militär-Commando nie stacjonowało w Tarnowie lecz we Lwowie. Ponieważ z punktu widzenia bibliotekarskiego nie da się niestety innej odpowiedzi wyszukać, dlatego przyjmuje się obecnie twierdzenie, że autor wspomnień podlegał bezpośrednio pod generała Adama Retsey von Rétse lub Wilhelma barona Hammerstein-Equord.

We wspomnieniach w rozdziale drugim austriacki oficer kawalerii opisuje Polaków w Galicji w 1846 r. Twierdzi on, że wówczas w Galicji nie było stanu średniego, chyba że chciało się takimi uczynić Żydów. Wielka masa ludzi dzieliła się na szlachtę i chłopów. Polak słyszy chętnie jeśli nazywa się go „Francuzem Wschodu”. W rzeczywistości można w tych dwóch narodach odnaleźć wiele podobieństw. Obydwa są świetnymi żołnierzami, gorliwymi patriotami, inteligentni, wynalazczy, jak również posiadają manię wielkości i chęć wywyższania się, ten sam lekki zmysł, aby nie powiedzieć – lekkomyślność; obydwie są lekko egzaltowani i mają tę samą krótką pamięć dla otrzymanych dobrych uczynków. *Polak poradzi sobie we wszystkich sytuacjach przy swojej inteligencji i miękkości (elastyczności) i na pewno będzie również wypełniał dobrą służbę. Skoro jednak usłyszy słowo „Królestwo Polskie” jest jak zahipnotyzowany. Tęsknota za samodzielnością jest całkowicie uzasadniona; ale temu towarzyszy również poważny kawał egoizmu. Stanowisko szlachcica w Starym Królestwie jest niezapomniane i gorąco oczekiwane. Austriak uważał, że: Polak w Galicji nie zawodził armii (wojska); oficer i szlachcic stali sobie ostro naprzeciw. Silne antypatie są zawsze obustronne.*

Obydwie strony mają ze swojego punktu widzenia całkowitą rację. Dzisiaj ułożyło się to inaczej, czy w dziedzinie socjalnej tego nie wiem; Polak dzisiaj jednak kocha armię, wprowadzić z pewnym *reservatio mentalis* (z zastrzeżeniem). Nadeszły inne czasy, inni aktorzy stoją na scenie, inne kostiumy, lojalnością przepełniony język, ale jądro tej komedii pozostało to samo: Królestwo Polskie.

Autor wspomnień opisał istniejącą sytuację polityczną chłopów polskich. Próbował wyjaśnić, dlaczego tak łatwo Austriakom udało się w 1846 r. zwrócić warstwę chłopską przeciwko powstańcom, którzy pragnęli wolnego i niepod-

ległego Królestwa Polskiego. *Stara nienawiść do okupantów austriackich jeszcze żyła, może nawet w nowszych czasach nabrała świeżego pożywienia. Starzy niemieccy, wierni cesarzowi urzędnicy już od dziesiętków lat zniknęli i zostali przez Polaków zastąpieni. Chyba nikt nie będzie tak naiwnym, aby wątpić, że gdyby rosyjskim i pruskim Polakom udało się – do czego wprowadzić mało było widoków – swoje jarzmo zrzucić; Królestwo Polskie ukonstytuować, to Galicja również ani jednej godziny dłużej nie pozostałaby austriacką. Polski chłop absolutnie nie dzieli tej gorącej miłości do ojczyzny; ona hołduje jednej zasadzie: ubi bene, ibi Patria (tam gdzie dobrze, tam Ojczyzna). Chłop też rzeczywiście nie ma żadnej przyczyny, aby marzyć o Starym Królestwie, gdzie mu się serdecznie źle powodziło. Również i dzisiaj mógłby się pod tym względem zachowywać z rezerwą.*

Masa ludności Galicji dzieliła się wówczas na Rusiniaków (ci sami zmodernizowani zwani byli Rusinami) i Mazurów. Ci pierwsi zamieszkiwali Wschodnią Galicję i byli przeważnie grekokatolikami, Mazurzy Zachodniej Galicji byli rzymskokatolikami. Rusiniak był dobrotliwy, wdzięczny i poddany; on był ideałem poddanego i gotów był dla swoich przełożonych pójść w ogień. Rusiniak jest albo raczej był najbardziej lojalny, najwierniejszy, między wieloma grupami narodowościowymi cesarstwa. W połowie XIX w. grawitowała i ciążyła część tego narodu do Rosji, druga część masowo emigrowała. Ruski chłop w latach 1846 i 1848 swojemu zgnębiennemu cesarzowi dał by jako dar jedynego syna i ostatni korzec owsa. Pięćdziesiąt lat później nie mogła by się ta naiwna ofiara powtórzyć. Co mogło się wydarzyć, aby ten dzielny i wierny lud do tego punktu doprowadzić! Biedny Rusiniak musiał wytrzymać podwójny nacisk, ponieważ przez Polaków był traktowany i uważany za wewnętrzną Race (wyścig, konkurencję).

Mazur był bardziej rozbudzony, bardziej żywotny i on był dobrym poddanym, ale doznanej niesprawiedliwości nie zapomniał. Mało znaczący spór z sąsiadem był często wystarczający, żeby jeden drugiemu czerwonego koguta na dach posadził. Również pojęcia o moim i twoim były dosyć wątpliwej natury.

Wspomnienie o 100-leciu starego ucisku ze strony szlachty były głęboko zakorzenione. Oficer, który często lata całe z chłopem pod jednym dachem mieszkał, słyszał nie jedno do tego odnoszące się słowo. Stary Białogłowy chłop powiedział młodszemu, który skarżył się na złe czasy: *milcz i dziękuj Bogu, że my mamy naszego dobrego cesarza i urząd cesarski. Kiedy ja byłem tak młody jak ty, to głowa chłopu była warta dla szlachcica kilka polskich guldenów. Wszystkie te własności Mazura, jego wdzięczność za obronę, jego nienawiść wobec gnębieli, jego chęć na rabunek i spalenie wystąpiły jaskrawie na światło dzienne w dniach lutowych 1846 r.*

Jest dziwnym, że zarówno posiadacze majątków, jak i władze bardzo się mylili, co kryło się w duchu żyjącego chłopu. Chociaż oni między nimi żyli lub często przebywali. To wszystko czuł chłop dobrze, był wdzięczny za to, do czego jeszcze dochodził wpływ tego wysłużonego żołnierza. Jest łatwym do wytłumaczenia, że podczas krwawych dni lutego 1846 r. złoty otwieracz do drzwi (miecz) był złotą bronią, która nie została użyta.

Pytanie – Czy dzisiaj nie stoi za tym ktoś, kto powoduje, że łatwo poddajemy się prowadzeniu, by działać nie razem, ale przeciwko sobie?

cdn.

Ks. dr Mirosław Gawron

Polskie Państwo Podziemne



W latach 1939-1945 Państwo Polskie trwało jako Państwo Podziemne, uznane przez koalicjantów (z wyjątkiem ZSRR), kierowane z wolnych krajów sojusznicznych (najpierw Francji potem Wielkiej Brytanii) - przez w pełni legalne władze naczelne: Prezydenta, Rząd i Naczelnego Wodza oraz ich przedstawicielstwa - w tym parlament. Państwo to było

niezmiernie istotne dla świadomości Polaków, stanowiło bowiem etap walki o zachowanie ciągłości Państwa i życia Narodu. Było w okresie II wojny światowej fenomenem na skalę światową.

Najwyższą władzę w Państwie Podziemnym sprawował Delegat Rządu na Kraj (od maja 1944 roku w randze wicepremiera), kierując zakonspirowanym aparatem administracji cywilnej - Delegaturą Rządu na Kraj na szczeblu centralnym, w terenie zaś Okręgowymi Delegaturami (obejmującymi teren przedwojennego województwa) i powiatowymi Delegaturami Rządu, niezależnie od sztucznych granic, jakimi okupanci podzielili ziemię II Rzeczypospolitej. W podziemiu działały partie polityczne i podziemny parlament - Rada Jedności Narodowej.

Delegatura Rządu na Kraj odpowiadała dawnym strukturom państwa - składała się z osiemnastu departamentów. Jako konspiracyjna władza cywilna organizowała i wspomagała dziedziny życia publicznego zakazane przez okupanta: szkolnictwo, kulturę i naukę, opiekę społeczną, sądownictwo. W okupowanym kraju działało 30 tysięcy urzędników. W najtrudniejszych warunkach okupacji i bezprzykładowego terroru Państwo Podziemne wypełniało nieomal wszystkie obowiązujące je funkcje: władcze, organizatorskie, wojskowe i opiekuńcze. Organizowało ono życie na okupowanych terenach, bierny i czynny opór przeciw okupantom przyczyniając się do podnoszenia nadziei na odzyskanie niepodległości.

Jednym z najważniejszych zadań było szkolnictwo i opieka nad dziećmi i młodzieżą. Okupant niemiecki zamknął dla Polaków szkoły średnie i wyższe, pozostawiając tylko szkoły podstawowe i zawodowe. W związku z tym zorganizowano znakomicie funkcjonującą sieć tajnego nauczania, obejmującą ponad milion dzieci i młodzieży. Program gimnazjalny i licealny częściowo wprowadzono do szkół zawodowych, dla większości jednak przedmiotów (np.: historia, geografia, łacina) stworzono formę tzw. Kompletów (lekcje w mieszkaniach prywatnych). Do 1945 r. wydano kilkanaście tysięcy świadectw maturalnych.

Tajne wyższe uczelnie z wieloma wydziałami działały w Warszawie, Krakowie, Wilnie i Lwowie. Uniwersytet Ziemi Zachodnich, stworzony przez profesorów wysiedlonych z Poznania, oprócz centrali w Warszawie miał filie w Kielcach, Jędrzejowie, Częstochowie i Milanówku. Na uczelniach tych wydano kilka tysięcy dyplomów i kilkadziesiąt doktoratów.

Podkreślić trzeba wielkie ryzyko zarówno dla nauczycieli jak i uczniów - wykrycie groziło obozem

koncentracyjnym lub śmiercią. Ocenia się, że w czasie wojny zginęło z rąk okupanta niemieckiego 10 tysięcy nauczycieli działających w konspiracji. Z drugiej strony stwierdzono bardzo wysoki poziom nauczania w tych niesłychanie trudnych warunkach. Konspiracyjne nauczanie obejmujące niemal cały kraj, dawało młodzieży szansę rozwoju intelektualnego - istotną w sytuacji szczególnej dyskryminacji polskiej inteligencji, mordowanej i wywożonej tak przez Niemców jak i Rosjan.

Zakonspirowana organizacja harcerzy Szare Szeregi rozwinęła się na terenie całej Polski. Głównym celem podziemnego harcerstwa było przede wszystkim wychowanie młodzieży, a więc uchronienie młodych przed demoralizacją, którą niesła wojna, a także pielęgnowanie uczuć i tradycji patriotycznych.

Niesłychanie ważne było ratowanie prześladowanych przez władze okupacyjne, zagrożonych całkowitą zagładą Żydów polskich. Specjalnie powołana konspiracyjna Rada Pomocy Żydom „Żegota” organizowała pomoc żywnościową, finansową oraz legalizacyjną (wydawanie fałszywych dokumentów) dla Żydów, zarówno zamkniętych przez Niemców w Gettach, jak i ukrywających się w miastach i wsiach.

W odróżnieniu od innych krajów obowiązywało w naszym Państwie Podziemnym bezpłatne świadczenie na rzecz Ojczyzny. Na potrzeby prowadzonej działalności (np. na tajne nauczanie) przez kurierów dostarczano do kraju z Wielkiej Brytanii znaczne sumy pieniędzy.

Powszechnie obowiązywał Polaków kodeks moralności, określający co wolno, a czego nie wolno robić w warunkach okupacji, a także kodeks karny. Ogólnie wiadomo było, że należy na każdym kroku bojkotować zarządzenia okupanta i działać na jego szkodę (np. na każdym kroku go okradać). Oczywiście zdarzali się tacy, którzy sprzeniewierzali się tym regułom, donosili władzom niemieckim, denuncjowali - spotykało się to jednak z powszechnym potępieniem.

Organizacjom wymiaru sprawiedliwości zajmowało się Kierownictwo Walki Cywilnej, wraz z Cywilnymi Sądami Specjalnymi i Państwowym Korpusem Bezpieczeństwa (podziemna policja). Sądono kolaborujących z okupantami i wymierzano sankcje (od bojkotu, chłosty, nałożenia kontrybucji aż po wyroki śmierci). Sądono także i wydawano wyroki za przestępstwa pospolite. Na uwagę zasługuje współpraca z Poczta. Dzięki niej wyszukiwano i likwidowano przesyłki z donosami kierowanymi do Gestapo.

Siłą zbrojną Podziemnego Państwa była najliczniejsza w Europie armia podziemna - Armia Krajowa licząca w 1943 roku ponad 300 tysięcy żołnierzy.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażając szczególną wdzięczność i szacunek twórcom i ofiarnym działaczom podziemnych struktur Państwa Polskiego, którzy z narażeniem własnego życia walczyli o niepodległość Ojczyzny ustanowił dzień 27 września - Dniem Polskiego Państwa Podziemnego. Wybrano tę datę ponieważ 27 września 1939 roku powstała pierwsza konspiracyjna organizacja niepodległościowa - Służba Zwycięstwu Polski, co zapoczątkowało budowę Podziemnego Państwa Polskiego.

Arkadiusz Korona

Przeciw przemocy



Efektywne działania na rzecz rodzin dotkniętych przemocą wymagają współpracy instytucji, które takimi problemami się zajmują. Do tych instytucji należą: pomoc społeczna, policja, sąd i zespół kuratorski, placówki oświatowe – szkoły, przedszkola, świetlice, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, placówki służby zdrowia. W ramach działań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie w Gminie Rygllice powołany został Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Ryglicach. Zespół ten przyczynił się do zwiększenia skuteczności współpracy w/w instytucji. Posiedzenia Zespołu odbywają się w zależności od potrzeb jednak nie rzadziej niż raz na trzy miesiące. W ramach działania zespołu w 2010 roku odnotowano 12 interwencji. Odbyły się również 2 szkolenia w/w zespołu, na których omówiono specyfikę przemocy w rodzinie, trudności w skutecznym przeciwdziałaniu przemocy, procedury interwencji w sytuacji przemocy w rodzinie, zasoby lokalne oraz zasady współpracy członków Zespołu Interdyscyplinarnego.

Należy podkreślić, że współpraca zespołowa sprzyja koordynacji działań na rzecz danej rodziny, zapobiega powielaniu tych działań, poszerza wiedzę na rzecz rodziny, wykorzystuje potencjał członków zespołu do opracowania możliwie najlepszej strategii działania. Dzięki współpracy specjalistów z różnych dziedzin możliwe jest uzupełnianie wiedzy prawnej, wiedzy na temat możliwości działania danej instytucji. Wybór strategii rozwiązania danego problemu jest kompleksowy. Dzięki porozumieniu specjalistów komunikacja między służbami nabiera mniej oficjalnego charakteru, skraca się droga przekazywania informacji i ustalania zakresu pomocy realizowanej we współpracy między służbami. Wspólne ustalanie rozwiązań jest źródłem większej ilości pomysłów na strategię działania. Aby idea pracy interdyscyplinarnej mogła mieć miejsce, konieczne jest zaangażowanie wszystkich osób wchodzących w skład zespołu, mających jednocześnie poparcie swoich instytucji dla podejścia interdyscyplinarnego.

W ubiegłym roku utworzono również Punkt Informacji Wsparcia i Pomocy dla Osób Dotkniętych Przemocą

w Rodzinie przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Ryglicach. Punkt dostępny jest dla mieszkańców dwa razy w tygodniu. W ramach punktu dyżury pełnią psycholog, prawnik oraz pracownicy socjalni. Porady dla osób dotkniętych przemocą udzielane są bezpłatnie w ramach działania w/w Punktu.

W bieżącym roku zaplanowano szkolenia Zespołu Interdyscyplinarnego. Pierwsze szkolenie odbyło się w miesiącu czerwcu. Szkolenie poprowadził specjalista ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie (certyfikat PAR-PA) oraz członek Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” w Warszawie.

Opracowano również dwa projekty, których realizację zaplanowano w 2011 roku. Pierwszy dotyczy rozwoju infrastruktury lokalnej, w tym organizacja innowacyjnych form pomocy (grupa wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie). Drugi natomiast ma na celu szersze włączenie do gminnego systemu przeciwdziałania przemocy środowisk oświaty i innych podmiotów. Projekt ten skierowany jest głównie do dzieci i młodzieży z terenu Gminy Rygllice. Pozwoli on bliżej zdiagnozować oraz uświadomić problem przemocy w rodzinie.

*Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Ryglicach*



PUNKT INFORMACJI WSPARCIA I POMOCY

DLA OSÓB DOTKNIĘTYCH PRZEMOCĄ W RODZINIE

przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej ul. Ks. J. Wyrwy 2, 22-160 Rygllice

PSYCHOLOG
pierwszy i trzeci
poniedziałek miesiąca
od 14.30 do 16.30

PRACOWNIK SOCJALNY
poniedziałek
od 15.00 do 17.00
środa od 12.00 do 14.00

RADCA PRAWNY
czwarty poniedziałek
miesiąca
od 14.30 do 16.30



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ryglicach realizuje w 2011 r. kolejną edycję projektu pn. „Aktywizacja zawodowa szansą na zatrudnienie dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”. Jest to projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej chcąc przeciwdziałać narastaniu negatywnych zjawisk społecznych występujących na terenie Gminy w ramach tego projektu postanowił objąć chętne osoby całościowym systemem wsparcia.

Ze wszystkimi uczestnikami zostały zawarte kontrakty socjalne, w ramach których zastosowano aktywizację zawodową, edukacyjną, społeczną i zdrowotną. Zrealizowano już część warsztatów psychologicznych oraz zajęć z doradcą zawodowym. Obecnie odbywają się badania umożliwiające podjęcie pracy w wybranych przez uczestników zawodach. W ramach zajęć uczestnicy zostaną również przygotowani do kontaktu z przyszłym pracodawcą.

Poprzez realizację tego projektu mamy nadzieję, że zwiększy się aktywność zawodowa osób pozostających bez pracy, którzy w chwili obecnej są klientami naszego ośrodka.

*Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Ryglicach*

GMINNI SZACHIŚCI W MISTRZOSTWACH POLSKI



Dziewięcioletnia Małgosia Sarad, uczennica Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Zalasowej zajęła III miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Małopolska-Podkarpackie w szachach, które odbyły się w dniach 16-23 października w Solinie. Tym samym uzyskała awans do finałów Mistrzostw Polski Juniorów w kategorii do 10 lat, które odbędą się w przyszłym roku w Poroninie.

Jest to jak dotychczas największy sukces związany z szachami, mający po raz pierwszy miejsce w historii Gminy Ryglice i niejako wieńczące dzieło, jakim jest zaledwie trzyletni okres pracy w tej dyscyplinie sportu. Rozwój tej dyscypliny w Gminie Ryglice zrodził się dzięki współpracy Klubu Szachowego Gambit z Tarnowca z Sekretarzem Gminy p. Sewerynem Gutkowskim oraz przedstawicielami poszczególnych szkół podstawowych. Swoim programem obejmowaliśmy wszystkie placówki na terenie Gminy, docierając do każdej z wsi z propozycją rozwoju dla dzieci poprzez naukę gry w szachy. Przez okres trzech lat prowadziliśmy regularne pozalekcyjne zajęcia, a także pracowaliśmy z dziećmi podczas turniejów wyjazdowych jak i gminnych. Bez wątpienia naszym największym osiągnięciem było stworzenie płaszczyzny doskonałej współpracy między Gminą Ryglice, szkołami, dziećmi i ich rodzicami w nauce gry w szachy. Przeszkoliliśmy przez ten czas dziesiątki młodych ludzi

tworząc od podstaw swoistą kulturę szachową i tradycję spotkań wokół tej dyscypliny sportu i edukacji. Dzięki temu mogliśmy odkryć nieprzeciętne talenty spośród mieszkańców Gminy. Do takich należą: Małgorzata Sarad, Piotr Niemiec, bracia Magdziarczykowie, Mateusz Lisak oraz wielu innych. W ostatnich turniejach z cyklu Grand Prix w Joninach brało udział około 70. zawodników z Gminy Ryglice.

Były także nietuzinkowe sukcesy: Karolina Pikus z Jonin zajęła 4. miejsce w Małopolskiej Olimpiadzie Wiedzy o Szachach. Trzyosobowy zespół szachistów ze szkoły Zalasowej zajął 9. miejsce z ponad 70. uczestników w „Turnieju Drużynowym Szkół o Puchar Małopolskiego Kuratora Oświaty” w Krakowie. Obecnie do tych sukcesów dopisujemy wyczyn Małgosi, mając nadzieję na jej dalszy rozwój przy udziale licznych sponsorów. Przy tej okazji pragnę podziękować Burmistrz Ryglic p. Teresie Połoska za sfinansowanie pobytu i życzliwość dla „małych szachistów” oraz Dyrektor ZSz-p w Zalasowej p. Krystynie Olszówka-Lępa, która swoją determinacją doprowadziła do wyjazdu na ten turniej.

*Henryk Jasiak
Prezes klubu „MSKS Gambit”*



JESIEŃ Z KSIĄŻKĄ



*A każda książka, jak każdy człowiek,
jest czymś wyjątkowym,
jest jedyną historią i całym oddzielnym światem.*

(Arturo Pérez-Reverte)

W okresie jesieni mamy więcej czasu, aby usiąść z książką i oderwać się od zwykłych czynności i rutyny.

Warto pamiętać o książce, która jak cichy przyjaciel spędzi z nami wieczór i zabierze nas w podróż pełną przygód. W jedyny i niepowtarzalny sposób opowie nam „swoją” historię, rozbawi, wzruszy, pokaże życie innych ludzi i pomoże zaprzyjaźnić się z bohaterami, pokonując barierę czasu i przestrzeni.

Jedną z takich niezapomnianych historii opowiada książka „Jesienna miłość”, której autorem jest współczesny amerykański pisarz, Nicholas Sparks, powszechnie uznawany za mistrza gatunku. Doceniany nie tylko przez rzesze czytelników na całym świecie, ale także przez krytyków. Po jego twórczość chętnie sięgają również realizatorzy filmowi. Adaptacje filmowe dzieł pisarza to np. „List w butelce”, „Pamiętnik”, „Noce w Rodanthe” czy chociażby nakręcona w 2010 roku adaptacja powieści „I wciąż ją kocham”. Także wspomniana „Jesienna miłość” doczekała się przeniesienia na ekrany (film pojawił się pod zmienionym tytułem, tj. „Szkola uczuć”). Jest to piękna opowieść o narodzinach miłości, która pojawia się powoli, o dojrzewaniu do przyjęcia tego uczucia, o gotowości do zaakceptowania związanych z nią: piękna, radości, ale też dramatów i bólu.

Główni bohaterowie powieści to siedemnastoletni: Landon Carter i Jamie Sullivan. On – syn kongresmana, pewny siebie i beztroski chłopak, który zawsze ma wokół siebie wielu przyjaciół. Ona – zupełne przeciwieństwo Landona – jest córką pastora, cichą, spokojną, nie rzucającą się w oczy dziewczyną, zawsze z Biblią w ręku. Nie chodzi na prywatki, nie ma też przyjaciół, a szkolni koledzy uważają ją za staroświecką dziwaczkę. Los sprawia, że drogi Landona i Jamie krzyżują się i chociaż chłopak nie chce się początkowo przyznać przed kolegami, a nawet przed samym sobą – to jednak nawiązuje się pomiędzy nimi nić sympatii. Z czasem młodzi ludzie

nicholas
sparks
JESIENNA MIŁOŚĆ

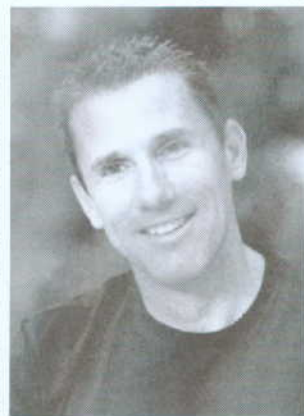


poznają się bliżej, a przyjaźń przeradza się w głębsze uczucie. Czas spędzony z Jamie jest dla Landona czymś szczególnym, co zmienia diametralnie jego postrzeganie nie tylko dziewczyny, ale także świata, kształtuje jego światopogląd. Poznanie Jamie wpływa na całe dalsze życie chłopaka i wybór drogi życiowej. Dojrzewa emocjonalnie, a to pozwala mu poradzić sobie w trudnych chwilach, które niosą ból rozstania. Autor nie mówiąc wprost jak potoczyły się dalsze losy Landona, pozostawia czytelnikowi własną interpretację zakończenia. To czytelnik musi zidentyfikować i określić na czym polegał cud doświadczony przez głównego bohatera.

Książka napisana została w sposób lekki, nie przytłaczający, pomimo dużego ładunku emocjonalnego i wielu wątków. Ujmująca historia miłosna, przekazana swobodnie, prostym językiem, czyni ją lekturą wzruszającą, a zarazem lekką w odbiorze. Z kolei banalny tytuł nie oddaje właściwie zawartych w niej treści. Typowe dla stylu pisarza poruszające historie zwykłych ludzi, trudnych miłości, poważnych życiowych dylematów opowiedziane są językiem pełnym ciepła i pokazują, że prawdziwa miłość dwojga ludzi to przede wszystkim bezinteresowność, pragnienie szczęścia dla tej drugiej osoby oraz wyzbycie się egoizmu.

Książka ambitna, głęboka, pouczająca, ale bez moralizatorstwa czy też wszytkowiedzącego narratora. Pomimo nastoletnich bohaterów i tak popularnego wątku miłosnego równie piękna i wartościowa będzie dla 15-letniego jak też dla starszego czytelnika, bowiem cała historia przedstawiona jest przez głównego bohatera (będącego narratorem) z perspektywy kilkunastu lat – Landon opowiada ją jako ukształtowany pogładowo i emocjonalnie starszy pan.

Warte polecenia są również inne powieści Nicholasa Sparksa, o czym nie muszę przekonywać miłośników dobrej książki. W każdej ze swych powieści autor przedstawia nam innego bohatera w sposób tak realny i nietuzinkowy, że możemy się z nimi utożsamić lub zaprzyjaźnić, rozpoznając w nich siebie bądź kogoś bliskiego. Gorąco zachęcam do zapoznania się z twórczością tego pisarza, gdyż niewątpliwie będzie to czas spędzony w dobrym towarzystwie.



Maria Kajmowicz

Artyści i twórcy ludowi (4, 5, 6)

Ludwika Dominiewska



Ur. 1927 r., zm. 2009 r. Całe życie spędziła w rodzinnej Zalasowej. Tu ukończyła szkołę podstawową, wyszła za mąż, urodziła i wychowała czworo dzieci.

Aktywnie uczestniczyła w życiu parafialnym, zajmowała się działalnością społeczną. Przez 40 lat była przewodniczącą miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Była animatorem życia kulturalnego m.in. założyła i prowadziła ludowy zespół śpiewaczy „Zalasowianki”. W zespole ludowym a także w chórze

parafialnym dzieliła się swoim talentem i zdolnościami wokalnymi.

Postrzegano ją jako znawczynię tradycji i obrzędów ludowych. Zajmowała się haftem a także plastyką obrzędową. Wykonywała m.in. ozdobne serwety, obrusy, chusty, palmy, pisanki, kraszanki, wieńce żniwne a także regionalne potrawy.

Lesława Dominiewska



Ur. 1964 r. Mieszkanka Zalasowej. Jest mężatką, ma czworo dzieci – wszystkie są pełnoletnie, utalentowane muzycznie. Ukończyła liceum krawieckie w Tarnowie, Studium Wychowania Przedszkolnego, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, posiada Absolutorium Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie-Institut Teologiczny w Tarnowie. Obecnie jest słuchaczką II-go roku Diecezjalnego Studium Rodziny w Tarnowie. Jest nauczycielem dyplomowanym. Pracowała w przedszkolu w Kowalowej, w Rygli-

cach, obecnie pracuje w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Zalasowej. Zna także trud pracy w gospodarstwie rolnym – do niedawna wspólnie z mężem Kazimierzem pracowali na ponad 7 ha gospodarstwie. W latach 90. prowadziła audycję w Radiu Dobra Nowina.

Od młodości uczestniczy w życiu społecznym Gminy Ryglce i Zalasowej. Była harcerką, członkinią

ZMW „WICI”. Pracuje w Radzie Sołeckiej, pracowała w Radzie Miejskiej w Ryglcach – jako przewodnicząca jednej z komisji. Jest członkinią Koła Gospodyń Wiejskich i pełni funkcję sekretarza zarządu KGW. Założyła i prowadziła biuletyn informacyjny „W naszej Zalasowej”. Jest także członkiem i założycielem Stowarzyszenia Zalasowian.

W dziedzinie muzycznej udzielała się jako członkini chóru szkolnego, śpiewała w zespole ludowym „Zalasowanie”, śpiewa w chórze parafialnym oraz w grupie śpiewaczej KGW „Zalasowianki”. Opracowuje piosenki i przyśpiewki ludowe. Jest twórcą palm, kwiatów bibułkowych i innych dzieł związanych z tradycjami wiejskimi. Tworzy wieńce dożynkowe, które zdobywają laury w licznych konkursach. Początki tej twórczości sięgają lat 70., kiedy w KGW współpracowała z p. Ludwiką Dominiewską- późniejszą teściową.

P. Lesława dzieli się swoimi różnorodnymi umiejętnościami artystycznymi i wiedzą nt. tradycji ludowych z innymi: w rodzinie, w przedszkolu, ze znajomymi, przyjaciółmi.

Ewelina Dominiewska



Ur. 1983 r. Jest mieszkanką Zalasowej. Ukończyła liceum ekonomiczne przy ZSEG w Tarnowie, rachunkowość na Wydziale Zarządzania i Marketingu Politechniki Rzeszowskiej. Odbyła liczne praktyki i pracowała w biurach rachunkowych, urzędach skarbowych i sądach, obecnie bezrobotna.

Wyrosła w rodzinie o różnorodnych tradycjach artystycznych. Jako dziecko nosiła wieńce w delegacjach dożynkowych, które tworzyła jej babcia (p. Ludwika Dominiewska). Uczyła się od mamy (p. Lesławy Dominiewskiej) tworzenia kwiatów bibułkowych i palm. Obecnie także pomaga w tworzeniu wieńców i innych dzieł ludowych swojej mamie a także zespołowi ludowemu z Kowalowej.

W trakcie tworzenia się zespołu „Zalasowanie”, dzięki zachęce mamy śpiewała i doskonaliła grę na skrzypcach. Od 2006 roku sekunduje na skrzypcach w zespole ludowym „W kuźni u Kowala” z Kowalowej. Ubogaca brzmienie zespołu i ogólny wizerunek artystyczny poprzez zdolności sceniczne.

J. Siemek



Partnerstwo w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Ryglicach bardzo intensywnie współpracuje z wieloma instytucjami, organizacjami pozarządowymi, aby zachęcić różne grupy wiekowe do nowych, ciekawych działań. Udało się nam pozyskać w 2011 r. m.in. następujących partnerów:

* **Koło Łowieckie „Luty Tur”** w Krakowie oddział w Lubczy z którym realizujemy projekt pt. „Czy lasom potrzebni są myśliwi” oraz „Myślistwo - nie tylko hobby”;



fol. M. Trojan

* **Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego** oddział w Tarnowie, który miał w Zalasowej dwie lekcje przyrody, pt. „Jesienne opowieści” oraz „Plązy”;

* **Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie** filia w Lubczy dofinansował nagrody rzeczowe na konkurs plastyczny pt. „Czego Książka nie lubi”;

* **Koło Pszczelarskie w Zalasowej**, które przeprowadziło w bibliotece w Lubczy „Żywą lekcję przyrody”;



fol. M. Zegar



fol. M. Trojan

* **Centrum Informacji i Planowania Karriery Zawodowej w Tarnowie**, który na terenie trzech miejscowości przeprowadził dla

osób dorosłych, uczących się, pracujących, bezrobotnych mini warsztaty: pt. „Internet narzędziem poszukiwania pracy” w bibliotece w Zalasowej i Lubczy oraz pt. „Jak radzić sobie ze stresem” w bibliotece w Ryglicach;

* **Stowarzyszenie Aktywności Lokalnej „Kuznia” w Kowalowej**, które wykonało inscenizację baśni o Czerwonym kapturku dla dzieci z miejscowości Lubcza.

Gminna Biblioteka Publiczna
w Ryglicach

Kolejny sukces kabaretu „Chichot”



Kabaret „Chichot” działa w świetlicy Ośrodka Kultury w Lubczy od 2007 r. W tym czasie jego skład ulegał zmianom, ale fundamentalną jego część stanowią trzej chłopcy: Dawid Klusek, Sławomir Wadas i Oskar Mikrut. To

oni mają pomysły na swój wizerunek i charakter przedstawianych skeczy. Lubią scenę i dobrze się na niej bawią.

26 października 2012 r. wybraliśmy się na konkurs kabaretów młodzieżowych do Lubaczowa. W szranki stanęło piętnaście zespołów z różnych stron Polski. Prezentowano ponad dwadzieścia punktów programu. Jury oceniało poziom artystyczny i sceniczny jak i ogólny przekaz. Kabaret „Chichot” zaprezentował dialog z życia wzięty „W naszej Parafii” oraz monolog „Po imprezie”. Występy te spotkały się z aplauzem publiczności i uznaniem jury. Chłopcy zostali wyróżnieni i tym samym znaleźli się w grupie nagrodzonych zespołów. Nadal pracują i rozwijają swój warsztat sceniczny. Robią to dla rozrywki i przyjemności, a takie wyróżnienia mobilizują ich do dalszej pracy.

Ośrodek Kultury
w Ryglicach

„Explozja czy Explore Dance Crew”

Zespół „Explozja” (obecnie Explore Dance Crew) znany większości mieszkańców. Są to młode dziewczyny z Zalasowej, które trenują w Świetlicy Ośrodka Kultury w Ryglicach – Filia w Zalasowej. Prezentują swe umiejętności taneczne podczas gminnych imprez kulturalnych. Trenują od lat z wielką pasją i determinacją. Ich układy taneczne są ciekawe i pełne polotu.



W dniu 6 listopada tego roku zespół ten wraz z ich opiekunem p. Anną Wenc-Zabawa pojechał do Kielc, aby wziąć udział w II Ogólnopolskim Turnieju Tańca Nowoczesnego „ShowExpo”. Zespół uczestniczył w półfinałowych eliminacjach, po których zakwalifikował się do finałowej dziesiątki najlepszych zespołów. W trakcie finałowych eliminacji uplasował się na szóstym miejscu.

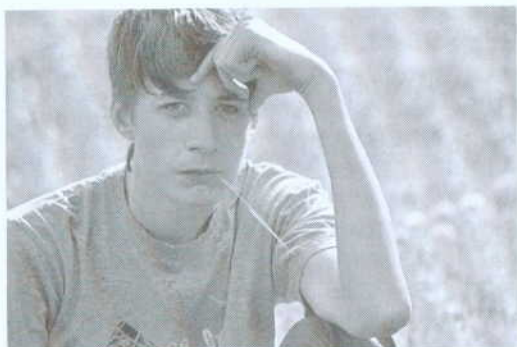
W przeglądzie tym brały udział młodzieżowe zespoły z całej Polski, poziom prezentowanych tańców był bardzo wysoki. Zakwalifikowanie się do dziesiątki najlepszych jest sukcesem tej grupy. Życzymy im dużo siły i wytrwałości w trenowaniu i dalszych sukcesach. Gratulujemy mobilizacji i samozaparcia.

Ośrodek Kultury
w Ryglicach

„Zbiór myśli - foto wynurzenia”

To tytuł bloga Dawida Skrucha. Już od kilku lat zajmuje się fotografią - głównie reportażową - i aktywnie udziela się na licznych imprezach w gminie i w Tarnowie; jego działania wybiegają także daleko poza powiat tarnowski.

Mieszkaniec Jonin, Dawid Skruch, opowiedział nam o tym, co robi.



Jak mówi, zrobienie naprawdę wartościowych zdjęć nie jest łatwe, ale efekty są coraz lepsze wraz z nabieraniem doświadczenia. Poprzez fotografię chce „narzucić” lepsze i łagodniejsze spojrzenie na otaczający nas świat. Fotografia to dla Dawida nie tylko praca - to pasja, ciągłe doskonalenie umiejętności, a także okazja do poznania wielu ciekawych ludzi. Akredytacja, którą otrzymuje podczas różnych imprez, często umożliwia mu wstęp za kulisy, z czego chętnie korzysta.

Poszerzanie znajomości jest niejednokrotnie inspirujące, czasem daje też nowe możliwości i otwiera drogę do kolejnych wydarzeń wartych sfotografowania. „To praca z ludźmi i dla ludzi, ale także przez ludzi” - przyznaje. I choć w swojej kolekcji ma bardzo dużo zdjęć znanych osób, nie przestaje fotografować. „Aby być zauważonym, pracuj dla zauważonych” - mówi. Zapytany o największy sukces odpowiada: „Sukces jest wtedy, kiedy ty jesteś usatysfakcjonowany - ja nie jestem, nie zrobiłem jeszcze zdjęcia, które by było tak dobre, jak bym chciał, a miałem mnóstwo okazji. Najważniejsze jest to, aby być ciągle aktywnym, by fotografować. Sukces napędza do dalszych działań, porażka jeszcze bardziej”. Zapytany o porażkę śmieje się i odpowiada: „Trzeba też znać etykietę i umieć się poruszać i zachowywać w taki sposób, żeby nie przeszkadzać innym. Ja tego nie umiałem, byłem na kabarecie, nie wytrzymałem, zacząłem się śmiać, zrobiłem 10 zdjęć. Myślę, że teraz mam to opanowane... Chociaż wciąż zdarzają się trudne sytuacje.”

Dowiedzieliśmy się także, że w styczniu Dawid planuje wystawę i warsztaty z fotografii cyfrowej, które miałyby się odbyć w ferie zimowe. Trzymamy kciuki i życzymy sukcesów w realizacji planów. Na koniec chcę was zaprosić na jego bloga: www.dawidskruch.blogspot.com.

Ewelina Zajac




Pragniemy poinformować, iż przyjmujemy zgłoszenia ochotników, którzy chcą:

- zostać żołnierzem w korpusie szeregowych zawodowych
- żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych

Chcąc realizować swoje ambicje i pasję zawodową zapraszamy do zapoznania się z ofertami służby wojskowej.

Przyjdź i dowiedz się dlaczego warto!!!

do Wojewódzkiej Komendy Uzupełnień w Tarnobrzegu ul. Dąbrowskiego 11 w godzinach od 7.30 do 15.30, gdzie pracownicy przedstawiają szczegółowo ofertę oraz przekazują ochotnikom materiały informacyjne. Ponadto możliwy jest kontakt telefoniczny pod numerem tel. 146213371 lub kom. 693350174.

www.tarnow.wku.wp.mil.pl




Poprzez Narodowe Siły Rezerwowe najłatwiej zostać żołnierzem zawodowym. Są jeszcze wolne miejsca w kompanii NSR tworzonej przy Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w Krakowie!!! Skorzystaj z szansy jaką daje służba w NSR.

Mamy ofertę dla ochotników, którzy wcześniej nie pełnili służby wojskowej.

Przyjdź i dowiedz się dlaczego warto!

Osoby zainteresowane zapraszamy do Wojewódzkiej Komendy Uzupełnień w Tarnobrzegu, ul. J. Dąbrowskiego 11 lub prosimy o kontakt telefoniczny: tel. 14 621 33 71 lub 693 350 174

www.tarnow.wku.wp.mil.pl

„W Paśmie Brzanki”
Czasopismo wydane dla mieszkańców:
Ryglic, Uniszowej, Bistuszowej, Żalasowej, Woli Lubeckiej, Lubczy, Kowalowej, Jonin.
Wydawca: Urząd Miejski - Ośrodek Kultury w Ryglicach
Redaguje zespół oraz czytelnicy.
Adres redakcji: Ośrodek Kultury, ul. Księdza Jakuba Wyrwy 2,
33-160 Ryglice, woj. małopolskie
Tel. (14) 654-10-83, Fax (14) 654-10-83,
e-mail: ok.ryglice@op.pl
Nakład 300 egz.
Skład komputerowy i druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie.
Skład zamknięto: GRUDZIEŃ 2011 r.
Materiały do publikacji w kolejnych numerach są przyjmowane do każdego 20-go dnia miesiąca poprzedzającego następne wydanie.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji, a także opatrywanie ich własnymi tytułami.
Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.
Opinie wyrażone na łamach „Informatora Ryglickiego” są poglądami autorów.
Czasopismo zrzeszone w „Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej”.

OBCHODY 93. ROCZNICY ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĄ NIEPODLEGŁOŚCI
W GMINIE RYGLICE - 11.XI.2011r.



BAL CHARYTATYWNY - 19.XI.2011 R.
Organizator: Stowarzyszenie Rodziców i Dzieci Niepełnosprawnych "Nasze Dzieci" w Zalasowej



Wernisaż pt. "Aleja Róż" - 26.XI.2011r.
Organizatorzy: Filia Ośrodka Kultury w Zalasowej, Koło Rękodzieła Artystycznego w Zalasowej

